

# 6.



## Czytanka na nabożeństwo majowe

### Szukamy inspiracji u patronów misji

***Święta Teresa z Lisieux nigdy nie pracowała na misjach.  
Jak to się stało, że została patronką misji?***

„Mimo mej maleńkości, chciałabym oświecać dusze jak prorocy i doktorzy. Odczuwam powołanie apostoła... Chciałabym przebiegać ziemię, głosić Twe imię i umieszczać w ziemi niewiernych Twój chwalebny Krzyż... Chciałabym w tym samym czasie głosić Ewangelię w pięciu częściach świata aż po najbardziej odległe wyspy” – pisała św. Teresa („Dzieje duszy”).

Wydaje się, że te słowa patronki misji najlepiej charakteryzują całe jej życie. Przyszła na świat jako dziewiąte dziecko Zelii i Ludwika Martin 2 stycznia 1873 roku w Alençon we Francji. Jej siostry wstąpiły do karmelu, a rodzice prowadzili tak pobożne życie, że w 2008 roku zostali ogłoszeni błogosławionymi.

mi. Zapatrzona w takie wzorce rodzinne Tereska od najmłodszych lat pragnęła oddać swoje życie Jezusowi. Uczyniła to, wstępując do klasztoru karmelitańskiego, gdzie przybrała imię Teresa od Dzieciątka Jezus. Im bliżej była Jezusa, tym mocniej odczuwała potrzebę odnalezienia każdego człowieka i oddania go w ramiona Chrystusa. Często modliła się za dusze czyścicowe, a w swoim apostołstwie zakonnym dostrzegła, że ma ofiarować siebie szczególnie za kapłanów, a także za wszystkich, którzy nie znają Jezusa. Do końca swojego krótkiego życia wyrażała pragnienie udania się do karmelu na terenach misyjnych, lecz nie pozwalało jej na to słabe zdrowie. Przełożeni polecili jej duchową opiekę nad dwoma kapłanami-misjonarzami.

Dla wielu osób ta święta stała się inspiracją w realizacji misyjnego powołania „na cichym zapleczu”. Misyjne potrzeby Kościoła motywowały ją do większej miłości i bliskości z Bogiem. I odwrotnie: wzrastanie w miłości i wierze – do jeszcze większego zaangażowania misyjnego.

Duchowość tej prostej karmelitaneki podbiła serca milionów wiernych na całym świecie. Opublikowane po jej śmierci pisma duchowe poruszyły nawet francuskich ateistów. Fenomen jej duchowości, zwanej „małą drogą”, polegał na prostocie i szczerzej miłości. W tej drodze liczy się bowiem każdy gest, każda czynność w zwykłej codzienności. Jej życie i duchowość można podsumować zdaniem: Wszyst-

Będziecie moimi świadkami

ko, co czynimy w duchu miłości, prowadzi nas do uświęcenia.

Święta Teresa umiera w 1897 roku z wyznaniem miłości na ustach: Kocham Cię, Jezule! Całe nasze życie jest z miłości i do niej jesteśmy powołani. A jednym z jej przejawów jest głoszenie Dobrej Nowiny o Jezusie.

**Jezu Chryste, powierzamy Ci siostry i braci z klasztorów kontemplacyjnych oraz współpracowników Papieskich Dzieł Misyjnych. Prosimy Cię o łaskę takiej miłości i wiary, jaką miała św. Teresa od Dzieciątka Jezus, patronka misji.**